

Propozycja grupy roboczej - oryginalna pisownia nazwisk

Fot. wilnoteka.lt

Grupa robocza do spraw mniejszości narodowych, kierowana przez wiceministra kultury Edwarda Trusewicza, złożyła wczoraj w rządzie propozycje dotyczące mniejszości narodowych. W swoich wnioskach proponuje między innymi uprawnienie oryginalnej pisowni nazwisk, dwujęzycznych nazw miejscowości i ulic.

We wnioskach, przedstawionych Komitetowi Strategicznemu Rządu, proponuje się między innymi uprawnienie oryginalnego zapisu nazwisk nielitewskich, jeśli życzy sobie tego sam zainteresowany. W zapisie nazwiska dozwolone byłyby znaki diakrytyczne z alfabetu łacińskiego.



"Nazwy osobowe nie są określeniami i nie mają znaczenia leksykalnego, nazwy osobowe jednego języka nie są własnością innego języka, w którym są używane, dlatego nie powinny być zmieniane, gdyż zniekształca to ich rzeczywiste znaczenie denotatywne" - czytamy we wnioskach grupy roboczej, jako argument na doktrynę konstytucyjną, zgodnie z którą język litewski jest językiem państwowym.

Konieczność zalegalizowania oryginalnej pisowni nazwisk nielitewskich grupa robocza uzasadnia nie tylko postawą mniejszości narodowych, ale także faktem, że coraz więcej obywateli Litwy - jako współmałżonków lub dzieci obcokrajowców - ma nazwiska nielitewskie.

W 1999 r. Sąd Konstytucyjny zawyrokował, że "imię i nazwisko obywatela w paszporcie powinny być zapisane w języku państwowym", w przeciwnym wypadku przeczyłoby to statusowi języka litewskiego jako państwowego. Podobne wnioski Trybunał Konstytucyjny zatwierdził w roku 2009, zaznaczając, że zapis imienia i nazwiska w oryginale, dopuszczalny jako dodatkowy wpis na innej stronie paszportu, nie powinien być porównywalny z zapisem o tożsamości obywatela w języku państwowym.

Zdaniem przewodniczącego grupy roboczej Edwarda Trusewicza, gdyby w sejmie przyjęto odpowiednią ustawę, kolejnym krokiem mogłoby być zwrócenie się do Sądu Konstytucyjnego o zmianę wniosków. Wiceminister kultury dodał, że wyjaśnienie Sądu Konstytucyjnego potrzebne jest również w sytuacji obcokrajowców, którzy mogą otrzymać na Litwie dokument z oryginalnym zapisem nazwiska, po otrzymaniu litewskiego obywatelstwa jednak nie mają już prawa do dokumentu z nielitewskimi literami alfabetu.

Wśród innych wniosków grupy roboczej jest propozycja uprawnienia podwójnych nazw miejscowości i ulic w miejscach zwarcie zamieszkałych przez mniejszości narodowe. Grupa robocza nie określiła jednak konkretnych progów procentowych - czy przedstawiciele mniejszości narodowych mieliby stanowić 10 procent czy 25 proc. ogółu mieszkańców. W tej kwestii ma zdecydować Komitet Strategiczny Rządu.

Grupa robocza rozważała także niektóre kwestie ujednoliconego egzaminu maturalnego z języka litewskiego. We wnioskach jednak ograniczono się do stwierdzenia, że "wprowadzony okres przejściowy i ulgi zatwierdzone w instrukcjach oceny Centrum Egzaminacyjnego powinny być zatwierdzone przez akty o wyższej mocy prawnej". Zdaniem przedstawicieli grupy roboczej miałyby to wprowadzić większą stabilność w kwestii procedur egzaminu z języka litewskiego.

W grupie roboczej pracowali specjaliści z resortów kultury, spraw zagranicznych, sprawiedliwości, oświaty i nauki.

Na podstawie: BNS